

Kilka refleksji o aktach prawa UE jako źródłach prawa wyznaniowego w Polsce



Marcin Olszówka

Asystent w Katedrze Prawa Konstytucyjnego Wydziału Prawa i Administracji Uczelni Łazarskiego w Warszawie, autor publikacji z zakresu prawa konstytucyjnego, wyznaniowego oraz bioetyki.

Remarks on Acts of EU Law as Sources of Law on Religious Denominations (Law on Religion) in Poland

Some acts of EU law are sources of law on religious denominations (law on religion). It means that these acts contain legal norms on freedom of conscience and religion and status of religious denominations in a member state. Examples of relevant regulations in the sources of primary law are included in, inter alia, the Treaty on the Functioning of the European Union, the Treaty on the European Union as well as the Charter of Fundamental Rights of the European Union (although pursuant to Protocol no. 30 the Charter, however binding, in effect does not affect the content of binding law in Poland). The EU primary law has formulated two principles: respect of freedom of conscience and religion and the no interference principle, according to which EU respects and does not prejudice the status of churches, religious associations or communities and philosophical and non-confessional organisations under national law of the member states. However, selected secondary law instruments do touch upon the rights and duties of religious denominations incidentally and in a fragmentary way, yet such interventions may in effect turn out to be extensive. This may yield negative results, as acts of secondary law allow bans to be placed on ritual slaughter or attempt to diminish the autonomy of religious denominations in the field of employment. This development shall be viewed together with relevant provisions on the system of reliefs from customs duties or on restricting television advertising and teleshopping during transmissions of religious services.

Uprzedzając ewentualne wątpliwości, warto wyjaśnić, iż prawo wyznaniowe to zespół obowiązujących w danym państwie norm prawnych regulujących wolność sumienia i religii

oraz status prawny związków religijnych¹. Stanowi ono zatem

¹ Por. definicje przedstawione w literaturze: M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2013, s. 14–15;

część państwowego porządku prawnego. Jak wiadomo, w Polsce w świetle Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. prawo dychotomicznie dzieli się na powszechnie obowiązujące oraz wewnętrznie obo-

konstytucji po uchwały, zarządzenia itp.⁵ Wszystkie te akty jako źródła prawa w znaczeniu formalnym⁶ (przedmiotowe źródła prawa) tworzą system źródeł prawa wyznaniowego, czyli pewien zbiór



Prawo wyznaniowe to zespół obowiązujących w danym państwie norm prawnych regulujących wolność sumienia i religii oraz status prawny związków religijnych.

wiązujące. Pierwsze może być adresowane do każdego podmiotu prawa (co nie znaczy, że zawsze jest)², natomiast drugie, zgodnie z art. 93 ust. 1 konstytucji, może być skierowane jedynie do jednostek organizacyjnie podległych organowi stanowiącemu. Warto podkreślić, że normy prawa wyznaniowego mogą być dekodowane z przepisów dowolnego aktu normatywnego (stanowiącego tym samym źródło prawa wyznaniowego³), niezależnie od miejsca zajmowanego w hierarchii źródeł prawa⁴ – czyli od

4) rozporządzenia i akty prawa miejscowego (L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2010, s. 130; B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 505–506), które na mocy art. 93 ust. 3 konstytucji mają wyższą moc niż akty prawa wewnętrznego (tworzące tym samym piąty szczebel w hierarchii źródeł prawa); nie do końca określona jest pozycja prawa stanowionego przez organizację międzynarodową, jeśli wynika to z konstytuującej ją ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej, które niewątpliwie ma pierwszeństwo przed ustawą (art. 91 ust. 3 konstytucji), lecz nie można jednoznacznie stwierdzić jego hierarchicznej nadrzędności nad ustawą, tak jak w przypadku umowy międzynarodowej ratyfikowanej za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie.

- J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008, s. 17; K. Warchałowski, *Przedmiot prawa wyznaniowego* (w:) A. Mezglewski (red.), *Prawo wyznaniowe w systemie prawa polskiego. Materiały I Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 14–16 stycznia 2003)*, Lublin 2004, s. 39; H. Misztal (w:) A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008, s. 2.
- 2 K. Działocha, komentarz do art. 87 (w:) L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, Warszawa 1999, uwaga 2.
- 3 Jako „akt normatywny, który – czy to całościowo, czy też fragmentarycznie – określa prawa i obowiązki związane z wyznawaniem wiary (posiadaniem przekonań religijnych)” definiuje źródło prawa wyznaniowego P. Stanisławski (w:) A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe...*, dz. cyt., s. 45.
- 4 W literaturze przedmiotu wyróżnia się *de lege lata* cztery zasadnicze szczeble aktów prawa powszechnie obowiązującego: 1) konstytucję, 2) umowy międzynarodowe ratyfikowane za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, 3) ustawy,

- 5 Przykładami aktów prawa wewnętrznie obowiązującego będących źródłami prawa wyznaniowego są: porozumienie między Komendantem Głównym Policji i Delegatem Konferencji Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa Policji zawarte w dniu 19 października 2007 r. w Warszawie w sprawie organizacji i funkcjonowania katolickiego duszpasterstwa w Policji (Dz.Ur. KGP nr 20, poz. 154), Statut Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego (Dz.Ur. MON 1997 r. nr 23, poz. 210) czy (dotyczące rządowej administracji wyznaniowej) zarządzenie nr 3 Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 14 sierpnia 2014 r. w sprawie ustalenia regulaminu organizacyjnego Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji (Dz.Ur. MAiC poz. 15 z późn. zm.).
- 6 Źródło prawa w znaczeniu formalnym definiuje się jako akt normatywny, zwany też prawotwórczym, zawierający przepisy prawne będące podstawą konstruowania norm

(układ) elementów, który na podstawie przyjętych reguł walidacyjnych tworzy określoną, uporządkowaną strukturę⁷, a ściślej – wyróżniony ze względu na treść norm prawnych podsystem stanowiący integralną część systemu źródeł prawa (stąd sensownie można mówić o podsystemie źródeł prawa wyznaniowego).

Zagadnieniem wymagającym pogłębionej eksploracji naukowej wydaje się wpływ prawa UE, zarówno pierwotnego⁸, jak i pochodnego (wtórnego)⁹,

prawnych (T. Chauvin, T. Stawicki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2014, s. 196).

7 Od tak rozumianego systemu źródeł prawa należy odróżnić rozwiniętą normatywną koncepcję źródeł prawa, na którą oprócz reguł walidacyjnych (nakazujących uznać jakiegoś fakty za fakty prawotwórcze w danym systemie) składają się również reguły egzegezy (interpretacyjne, inferencyjne i kolizyjne), dotyczące interpretowania – czyli *de facto* ustalania treści źródeł prawa w znaczeniu formalnym – oraz określające sposoby eliminowania niezgodności występujących pomiędzy normami prawnymi tworzącymi system. Zob. szerzej S. Wronkowska (red.), *Z teorii i filozofii prawa Zygmunta Ziemiańskiego*, Warszawa 2007, s. 171–177; W. Gromski, *Podstawowy aksjologiczny dylemat konstytucyjnej koncepcji źródeł prawa* (w:) B. Banaszak, M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska (red.), *Prawo w służbie państwu i społeczeństwu. Prace dedykowane Profesorowi Kazimierzowi Działosze z okazji osiemdziesiątych urodzin*, Wrocław 2012, s. 224–225.

8 Źródłami prawa pierwotnego są: traktaty założycielskie, traktaty rewizyjne, traktaty akcesyjne, Karta praw podstawowych UE oraz ogólne zasady prawa wynikające z tradycji konstytucyjnych wspólnych państwom członkowskim. Zob. szerzej A. Łazowski, M.M. Kenig-Witkowska (w:) M.M. Kenig-Witkowska (red.), *Prawo instytucjonalne Unii Europejskiej*, Warszawa 2011, s. 151–157; R. Grzeszczak (w:) J. Barcz (red.), *Źródła prawa Unii Europejskiej*, Warszawa 2010, s. 1–16.

9 Źródłami prawa pochodnego są: rozporządzenia, dyrektywy i decyzje, które mogą mieć charakter ustawodawczy albo nieustawodawczy – a te z kolei dzielą się na delegowane i wykonawcze – oraz niewiążące zalecenia i opinie; przedmiotem sporu jest miejsce w hierarchii źródeł prawa UE umów międzynarodowych, których stroną jest UE, aczkolwiek należy przychylić się do stanowiska, że przynależą do prawa wtórnego, przy czym mają wyższą moc prawną niż akty stanowiące przez instytucje UE. Zob. szerzej A. Łazowski, M.M. Kenig-Witkowska (w:) M.M. Kenig-Witkowska (red.), *Prawo instytucjonalne...*, dz. cyt., s. 147, 164–182;

na tak zdefiniowany podsystem źródeł prawa wyznaniowego – a w konsekwencji na system prawa wyznaniowego – w Polsce. Zjawisko to zostało już dostrzeżone w doktrynie¹⁰, niemniej postępujący proces integracji europejskiej uzasadnia prowadzenie dalszych badań w tej materii. Generalnie rzecz ujmując, kwestie związane z wolnością sumienia i religii oraz stosunkami państwo–kościół pozostają poza kompetencjami UE (wyłącznymi, dzielnymi i wspierającymi), niemniej niektóre przepisy traktatów założycielskich¹¹ oraz Karty praw podstawowych Unii Europejskiej z 7 grudnia 2000 r. w brzmieniu dostosowanym 12 grudnia 2007 roku w Strasburgu¹² – która 1 grudnia 2009 r. wraz z wejściem w życie Traktatu z Lizbony¹³ uzyskała przymiot prawa pierwotnego UE („taką samą moc prawną jak Traktaty”)¹⁴ – pozostają relewantne dla

R. Grzeszczak (w:) J. Barcz (red.), *Źródła prawa...*, dz. cyt., s. 2; A. Zawidzka (w:) tamże, s. 18–35.

10 Zob. np. P. Stanisławski, P. Sobczyk, *Opinia prawna dotycząca konsekwencji wejścia w życie Traktatu z Lizbony dla polskiego prawa wyznaniowego*, „Przegląd Prawa Wyznaniowego” 2011, t. 3, s. 211–250.

11 Są to: Traktat o Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE C 326 z 26.10.2012, s. 13 z późn. zm.), dalej: TUE; Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE C 326 z 26.10.2012, s. 47 z późn. zm.) oraz Traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Energii Atomowej (Dz.U. C 327 z 26.10.2012, s. 1 z późn. zm.).

12 Dz.Urz. UE C 326 z 26.10.2012, s. 391.

13 Dz.U. z 2009 r. nr 203, poz. 1569.

14 Warto odnotować, że w piśmiennictwie przedstawiono pogląd, że Karta praw podstawowych UE nie posiada charakteru prawnego, lecz na mocy art. 6 ust. 1 TUE uzyskała jedynie wartość prawną (ang. *legal value*), co oznacza, że wprowadzie jest częścią prawa UE *de facto*, ale nie *de iure* (przejawia się to m.in. w tym, iż karta formalnie nie jest źródłem prawa pierwotnego, lecz normy z niej wynikające są traktowane jako część składowa prawa pierwotnego, a na straży ich przestrzegania stoi Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej). Ponadto prawną „nietypowość” karty potwierdza fakt, że nie została dołączona do Traktatu z Lizbony ani nie stanowi odrębnej umowy międzynarodowej, a w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej została opublikowana jako uroczyste ogłoszony akt (międzyinstytucjonalny) Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji. Zastrzeżenia sformułowano

prawa wyznaniowego. Podobną opinię można wyrazić wobec przepisów prawa pochodnego, które z materialnego punktu widzenia kształtują stosunki prawnowyznaniowe, aczkolwiek implikacje nie są analogiczne. Odrębne omówienie wymaga zatem kreowanie norm prawa wyznaniowego (czy zakres wywieranego wpływu) przez prawo pierwotne oraz pochodne UE. Wynika to nie tylko z relacji nadrzędności¹⁵ między wymienionymi zbiorami norm, lecz

również motywowane jest treścią przepisów wyznaniowych obu segmentów prawa UE.

I. Zasada nieingerencji

Z perspektywy kształtowania i stabilności pozycji prawnej związków religijnych w państwach członkowskich podstawowe znaczenie ma art. 17 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE), który potwierdza, że Unia uznaje oraz szanuje



Do wyłącznej kompetencji państwa członkowskiego należy określanie jego instytucjonalnych relacji ze związkami religijnymi, czyli definiowanie modelu stosunków państwo–kościół, a więc ustanawianie bądź znoszenie religii państwowej (kościół narodowego).

również wobec obowiązywania karty w polskim porządku prawnym (wprowadzenia doń), ponieważ nie będąc umową międzynarodową ani jej częścią, formalnie nie mogła zostać ratyfikowana (przy wyrażeniu zgody na ratyfikację Traktatu z Lizbony została potraktowana przez wnioskodawcę jako dokument uzupełniający lub okołotraktatowy), a nie będąc prawem pochodnym (traktaty założycielskie nie znają procedury prawodawczej, w której instytucje UE przyjęły kartę), nie jest prawem stanowionym przez organizację międzynarodową w rozumieniu art. 91 ust. 3 konstytucji i tym samym nie uzyskuje waloru prawa powszechnie obowiązującego (M. Muszyński, *Polska Karta Praw Podstawowych po Traktacie lizbońskim. Charakter prawny i granice związania*, „Przegląd Sejmowy” 2009, nr 1, s. 58–64, 76–77).

15 Wynika ona wprost z traktatów założycielskich (np. art. 263 TFUE); w świetle Konstytucji RP prawo pierwotne (traktaty założycielskie) to umowy międzynarodowe ratyfikowane za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie i jako takie mające wyższą moc prawną od ustawy – Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 188 pkt 2 konstytucji może np. stwierdzić niezgodność ustawy z TUE (nie jest to kompetencja przekazana) – zaś prawo wtórne UE, o którym mowa w art. 91 ust. 3

konstytucji, cieszy się pierwszeństwem stosowania przed ustawą (nie ma możliwości dokonywania hierarchicznej kontroli norm), z czego można domniemywać, że wspomniane umowy międzynarodowe mają wyższą moc od aktów prawa, o którym mowa w art. 91 ust. 3 (choć można przyjąć odmienną interpretację, że pierwszeństwo stosowania przed ustawą jest pochodną pierwszeństwa obowiązywania i wówczas akty prawa pierwotnego i pochodnego znajdują się na tym samym szczeblu w hierarchii). Z pola uwagi nie powinien umknąć też art. 9 konstytucji, nakazujący przestrzeganie prawa międzynarodowego – skoro z umów międzynarodowych wynika określona hierarchia aktów międzynarodowych, to organy władzy publicznej RP zobowiązane są do respektowania tej relacji.

konstytucji, cieszy się pierwszeństwem stosowania przed ustawą (nie ma możliwości dokonywania hierarchicznej kontroli norm), z czego można domniemywać, że wspomniane umowy międzynarodowe mają wyższą moc od aktów prawa, o którym mowa w art. 91 ust. 3 (choć można przyjąć odmienną interpretację, że pierwszeństwo stosowania przed ustawą jest pochodną pierwszeństwa obowiązywania i wówczas akty prawa pierwotnego i pochodnego znajdują się na tym samym szczeblu w hierarchii). Z pola uwagi nie powinien umknąć też art. 9 konstytucji, nakazujący przestrzeganie prawa międzynarodowego – skoro z umów międzynarodowych wynika określona hierarchia aktów międzynarodowych, to organy władzy publicznej RP zobowiązane są do respektowania tej relacji.

wej (kościół narodowy), różnicowanie uprawnień i obowiązków poszczególnych związków religijnych, ustalanie zasad i reguł ewentualnego wsparcia finansowego podmiotów konfesyjnych ze środków publicznych itd. Co warto podkreślić, użyty w TFUE termin „status” należy rozumieć szeroko, czyli nie tylko jako podstawowe rozwiązania dotyczące relacji państwo–kościół, lecz jako wszystkie aspekty sytuacji prawnej związków religijnych, wszelkie prawa i obowiązki podmiotów konfesyjnych, o ile nie są realizowane w obszarach objętych kompetencjami UE. Wówczas bowiem – na zasadzie swoistego wyjątku od zasady określonej w „klauzuli kościelnej” – także związki religijne będą podlegać normom prawa wtórnego UE¹⁶ (o czym szerzej w dalszej części artykułu). W art. 17 ust. 2 TFUE dokładnie to samo zostaje potwierdzone w odniesieniu do organizacji światopoglądowych¹⁷ i niewyznaniowych, z czego wynika, iż zasada nieingerencji¹⁸ obejmuje także swobodę państwa członkowskiego w określaniu statusu podmiotów tak zdefiniowanych, przez które należy zapewne rozumieć zrzeszenia agnostyków,

16 P. Stanisz, P. Sobczyk, *Opinia prawna...*, dz. cyt., s. 218–219.

Warto zauważyć, że w sytuacji konfliktu między prawem UE a wynikającym z prawa krajowego statusem podmiotu konfesyjnego w obszarze objętym kompetencjami UE, art. 17 TFUE stanowi istotny (przeważający) argument na rzecz poszanowania pozycji związku religijnego (organizacji światopoglądowej) przyznanej przez prawo państwa członkowskiego, a na pewno interpretacji takiej nie można a *limine* wykluczyć.

17 W wersji angielskiej użyty jest przymiotnik *philosophical*.

18 Określenie to wydaje się najbardziej adekwatne. Używają go m.in. C. Mik, *Czynniki religijny i etyczny w prawie i praktyce Unii Europejskiej* (w:) J. Krukowski, O. Theisen (red.), *Kultura i prawo. Materiały III Międzynarodowej Konferencji na temat „Religia i wolność religijna w Unii Europejskiej”*. Warszawa, 2–4 września 2002, Lublin 2003, s. 148; P. Stanisz, P. Sobczyk, *Opinia prawna...*, dz. cyt., s. 232, choć w literaturze przedmiotu padały również określenia mniej trafne, np. G. Robbers – w odniesieniu do analogicznego przepisu (art. 1–52) Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy – pisał o neutralności UE w sprawach religijnych i filozoficznych, G. Robbers, *Państwo i Kościół w Unii Europejskiej* (w:) tenże (red.), *Państwo i Kościół w krajach Unii Europejskiej*, Wrocław 2007, s. 433.

agnostyków, humanistów, zwolenników laickości oraz laicyzmu itp. (w tym być może i ateistów, którzy są po prostu wyznawcami konkretnej – choć teologicznie specyficznej – religii¹⁹). Należy zauważyć, iż z rozważanego art. 17 TFUE nie wynika obowiązek zrównania statusu związków religijnych oraz „organizacji światopoglądowych i niewyznaniowych” – tak względem siebie, jak i wewnątrz każdej z grup – w prawie państwa członkowskiego²⁰, ponie-

19 Ateizm niewątpliwie jest jedną z religii (jak konfucjanizm, buddyzm, szintoizm), chociaż bardzo nietypową, ponieważ jego istotą jest wiara w nieistnienie Boga (*sacrum*), czyli negacja istnienia Boga (w tym znaczeniu terminu „ateizm” używał św. Klemens Aleksandryjski i ono przyjęło się powszechnie) oraz wszelkie wynikające z tego konsekwencje (w sensie logicznym). Istnieje wiele definicji religii, np. „bezpośredni, osobowy i egzystencjalny stosunek jednostki do Boga” (S. Kierkegaard), „stosunek między człowiekiem a pozaświatową siłą, w którą człowiek wierzy i od której czuje się zależny” (N. Söderblom), „system wierzeń i praktyk, które zespalają w jedną wspólnotę moralną, zwaną Kościołem, tych wszystkich, którzy do niej należą” (E. Durkheim), czy bardziej ogólna: „realna i dynamiczna relacja osobowa człowieka do rzeczywistości transcendentalnej” (Z. Zdybicka), lecz – nie inicjując pogłębionych rozważań, które przekraczałyby ramy niniejszego artykułu – w zasadzie niezależnie od tego, jaka definicja religii zostanie przyjęta (nawet F. Engelsa), ateizm zawsze jawi się jako jej przypadek specyficzny, którego istotą jest negacja przedmiotu religijnego (zgodnie z maksymą, że nic jest tylko szczególnym przypadkiem czegoś). Można zatem przyjąć, że ateizm – z zastrzeżeniem pewnego wewnętrznego zróżnicowania – jest religią (wiarą) głoszącą, iż nie istnieje Bóg, nie istnieje *sacrum*, nie ma transcendencji (eschatologii), nie zachodzi więc i osobowa relacja człowieka z tą sferą. Zob. szerzej S. Kowalczyk, *Ateizm* (w:) Z. Pawlak (red.), *Katolicyzm A–Z*, Poznań 1999, s. 20–23; Z. Zdybicka, *Religia* (w:) tamże, s. 331–336 (aczkolwiek nie pada tam stwierdzenie, że ateizm jest religią). Por. także wyrok NSA z 23 stycznia 1998 r., I SA 1065/97, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/CB1A6A1CC5> (dostęp 24.10.2015).

20 Pogląd taki reprezentuje M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe...*, dz. cyt., s. 312. Tymczasem art. 17 ust. 2 TFUE brzmi: „Unia szanuje również status organizacji światopoglądowych i niewyznaniowych przyznany im na mocy prawa krajowego” (w wersji angielskiej: „[t]he Union equally respects the status under national law of philosophical and non-confessional organisations”), z czego jednoznacznie wynika, iż „równość”

waż – zgodnie z zasadą nieingerencji – zachowuje ono pełne kompetencje w kształtowaniu stosunków państwo–kościół na swoim terytorium. Swoboda ta nie jest oczywiście absolutna. Za jej najważniejsze ograniczenie wypada uznać obowiązek poszanowania wolności myśli, sumienia i religii²¹, aczkolwiek chyba jedyną sankcją, którą mogłaby zastosować UE wobec państwa członkowskiego bezprawnie (nadmiernie) ograniczającego wolność religijną, jest przewidziana w art. 7 Traktatu o Unii Europejskiej (TUE) możliwość zawieszenia niektórych praw wynikających ze stosowania traktatów dla państwa członkowskiego dokonującego naruszenia.

Warto jeszcze nadmienić, że art. 17 TFUE stanowi w gruncie rzeczy powtórzenie deklaracji (nr 11) w sprawie statusu kościołów i organizacji niewyznaniowych, dołączonej do podpisanego 2 października 1997 r. Traktatu z Amsterdamu²². W odróżnieniu jednak od przepisu traktatu założycielskiego prawnie wiążący charakter deklaracji jest wątpliwy. Wówczas obowiązujący art. 311 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (TWE)²³ stanowił bowiem, że integralną częścią traktatów założycielskich są protokoły, z czego *a contrario* wnioskować należy, że deklaracje dołączone do aktu końcowego Konferencji Przedstawicieli Państw Członkowskich nie mają mocy prawnie wiążącej (aczkolwiek stwierdzenie, iż całkowicie pozbawione są jakiegokolwiek znaczenia normatywnego, byłoby zdecydowanie zbyt daleko idące²⁴).

dotyczy nieingerencji UE w status prawny wymienionych podmiotów – który wynika z prawa państwa członkowskiego – a w konsekwencji nie jest zakazana dyferencjacja położenia prawnego związków religijnych i organizacji światopoglądowych (zwłaszcza że w kilku państwach członkowskich UE istnieją kościoły państwowe).

21 Podkreślają to P. Stanisz, P. Sobczyk, *Opinia prawna...*, dz. cyt., s. 248–249.

22 Dz.U. z 2004 r. nr 90, poz. 864, załącznik, t. II.

23 Obecnie art. 51 TUE.

24 W świetle art. 31 ust. 2 lit. b Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów (Dz.U. z 1990 r. nr 74, poz. 439 z późn. zm.) deklaracja ta może być traktowana jako „dokument sporządzony przez jedną lub więcej stron w związku z zawarciem traktatu, przyjęty przez inne strony jako dokument odnoszący się do

Na szczególną uwagę zasługuje również art. 17 ust. 3 TFUE, w myśl którego z podmiotami wymienionymi w poprzednich ustępach tegoż przepisu Unia prowadzi „otwarty, przejrzysty i regularny dialog”. W odróżnieniu od art. 17 ust. 1 i 2 TFUE, które w istocie potwierdzają *status quo ante*, ten ocenić należy jako treściowo nowatorski (w warstwie normatywnej), pomimo że dialog jako taki odbywał się już wcześniej²⁵. Szkoda, że prawodawca unijny nie określa celu prowadzonego dialogu, lecz można domniemywać, iż nade wszystko jest to ochrona wolności sumienia i religii. Warto zaznaczyć, że w ten sam sposób art. 11 ust. 2 TUE charakteryzuje dialog instytucji UE ze stowarzyszeniami przedstawicielskimi i społeczeństwem obywatelskim, do którego instytucji bez wątpienia zaliczyć wypada związki religijne²⁶. Tak więc już na podstawie przywołanego przepisu ich dialog z UE mogłyby mieć miejsce. Nie zmienia to oczywiście oceny, iż sformułowanie odrębnego przepisu poświęconego podmiotom konfesyjnym (oraz wymienionym w art. 17 ust. 2 TFUE) zdecydowanie podkreśla ich rolę i znaczenie w jednoczącej się Europie, zwłaszcza że ustanowienie wyraźnej podstawy prawnej dialogu nastąpiło ze względu na ich „tożsamość i szczególny wkład”.

W kontekście omawiania zasady nieingerencji trzeba jeszcze zwrócić uwagę na art. 165 ust. 1 TFUE, w myśl którego Unia zobowiązuje się szanować odpowiedzialność państw członkowskich za treść nauczania i organizację systemów edukacyjnych. Z perspektywy prawa wyznaniowego istotne jest bowiem, iż zapewnienie edukacji religijnej w szkole publicznej (z poszanowaniem praw rodziców) pozostaje w kompetencji państw członkowskich.

traktatu”, który współtworzy kontekst dla celów interpretacji traktatu.

25 Zob. szerszej J. Łopatowska-Rynkowska, *Instytucjonalizacja dialogu pomiędzy Unią Europejską a podmiotami wyznaniowymi w kontekście doświadczeń narodowych państw członkowskich*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2006, t. 9, s. 54–58, 65–73; C. Mik, *Czynniki religijny...*, dz. cyt., s. 137–138.

26 Zgodnie z art. 11 ust. 3 TUE „Komisja Europejska prowadzi szerokie konsultacje z zainteresowanymi stronami w celu zapewnienia spójności i przejrzystości działań Unii”.

II. Unijne gwarancje wolności sumienia i religii

Kolejnym źródłem prawa wyznaniowego spośród aktów prawa pierwotnego jest Karta praw podstawowych UE (dalej: karta), zawierająca szereg gwarancji wolności religijnej²⁷. Podstawowe znaczenie

gę zasługuje art. 10 ust. 2 karty, w którym uznaje się prawo do odmowy działania sprzecznego z własnym sumieniem, zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tego prawa. Z aprobatą należy odnotować wyodrębnienie poręczenia klauzuli sumienia (będącej w istocie immanentnym ele-



W myśl art. 165 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej zobowiązuje się ona szanować odpowiedzialność państw członkowskich za treść nauczania i organizację systemów edukacyjnych.

ma, rzecz jasna, art. 10 ust. 1 proklamujący wolność myśli, sumienia i religii, który pod względem treściowym nie odbiega znacząco od analogicznych regulacji prawnomiędzynarodowych, zwłaszcza art. 9 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (dalej: EKPC)²⁸. Na szczególną uwa-

żeniem wolności sumienia i religii)²⁹ w przepisach prawa pierwotnego, lecz sposób sformułowania jej zakresu przez prawodawcę unijnego może budzić uzasadnioną krytykę, ponieważ w zasadzie jest

27 Warto zaznaczyć, że ani karta, ani Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. nr 61, poz. 284 z późn. zm.) literalnie nie poręczają wolności religijnej w wymiarze instytucjonalnym, aczkolwiek gwarancje w tym aspekcie można z powodzeniem wydedukować w drodze wykładni funkcjonalnej (K. Warchałowski, *Ochrona prawna wolności religijnej w prawie traktatowym Unii Europejskiej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2004, t. 7, s. 15).

28 Zgodnie z art. 52 ust. 3 karty: „[w] zakresie, w jakim niniejsza Karta zawiera prawa, które odpowiadają prawom zagwarantowanym w europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ich znaczenie i zakres są takie same jak praw przyznanych przez tę konwencję. Niniejsze postanowienie nie stanowi przeszkody, aby prawo Unii przyznawało szerszą ochronę”. Podobną gwarancję zawiera art. 6 ust. 1 ak. trzeci TUE, nakazujący dodatkowo interpretowanie i stosowanie karty „z należytym uwzględnieniem wyjaśnień, o których mowa w Kartcie, które określają źródła tych postanowień”. To z kolei sugerowałyby, że także wspomniane wyjaśnienia dotyczące Karty praw podstawowych (Dz.Urz. UE C 303 z 14.12.2007, s. 17) mają

walor prawny (tak P. Stanisz, P. Sobczyk, *Opinia prawna...*, dz. cyt., s. 223; A. Wyrozumska, *Znaczenie prawne zmiany statusu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w Traktacie Lizbońskim oraz Protokołu polsko-brytyjskiego*, „Przegląd Sejmowy” 2008, nr 2, s. 29). Z kolei sam tekst wyjaśnień na początku zastrzega, że choć „wyjaśnienia te nie posiadają wartości prawnej, są one cennym narzędziem wykładni przeznaczonym do wyjaśnienia postanowień Karty”, co skłaniałoby do przyjęcia tezy przeciwnej. Niemniej tekst traktatu ma pierwszeństwo przed zawartą w wyjaśnieniach „autoidentyfikacją”. Z drugiej strony TUE, literalnie, nakazuje jedynie należyte uwzględnienie wyjaśnień przy interpretacji karty. Za optymalne rozstrzygnięcie problemu uznać zatem należy stanowisko, że choć same wyjaśnienia raczej nie posiadają samodzielnie charakteru prawnie wiążącego (w przeciwieństwie do karty), to jednak należy przypisać im co najmniej znaczenie normatywne (analogicznie jak preambułom aktów normatywnych).

29 Na temat instytucji klauzuli sumienia zob. K. Szczucki, *Klauzula sumienia – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Studia Iuridica” 2009, t. 50, s. 167–169; zob. też orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 15 stycznia 1991 r., U 8/90, http://otk.trybunal.gov.pl/orzeczenia/teksty/otkpdf/1991/U_08_90.pdf (dostęp 24.10.2015).

on blankietowy. Pytanie, na które w świetle litery rozważanego przepisu nie można, niestety, jednoznacznie udzielić odpowiedzi negatywnej, brzmi: czy w świetle art. 10 ust. 2 karty można ustanowić całkowity zakaz korzystania z tego prawa, czyli prowadzić taki stan normatywny, w którym pań-

ną iluzoryczność komentowanej gwarancji, której to oceny raczej nie zmienia konstatacja truizmu, że nie ma praw ani wolności absolutnych i każde podlega ograniczeniom. W tym kontekście warto jeszcze wspomnieć o art. 24 ust. 1 karty, gwarantującym dzieciom swobodę wyrażania poglądów, które brane



Z aprobatą należy odnotować wyodrębnienie poręczenia klauzuli sumienia (będącej w istocie immanentnym elementem wolności sumienia i religii) w przepisach prawa pierwotnego.

stwo członkowskie w ogóle nie uznaje w swym prawodawstwie wewnętrznym sprzeciwu sumienia (lekarza, pielęgniarki, farmaceuty, poborowego itd.)? Należy jednak odnotować, że z punktu widzenia wykładni teleologicznej art. 10 ust. 2 karty taka decyzja państwa członkowskiego byłaby trudna do przyjęcia.

Podobnie przedstawia się regulacja w prawie pierwotnym innego szczegółowego aspektu wolności religijnej. Zapisane w art. 2 Protokołu nr 1 do EKPC, sporządzonego w Paryżu dnia 20 marca 1952 r.³⁰, prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnie z własnymi przekonaniem religijnymi i filozoficznymi znajduje odzwierciedlenie w art. 14 ust. 3 karty, gwarantującym prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem religijnymi, filozoficznymi i pedagogicznymi. Ujęcie to jest nawet szersze niż w systemie konwencyjnym (strasburskim), gdyż wspomina o przekonaniach pedagogicznych, co może mieć istotne znaczenie w sytuacji, gdy stanowisko prezentowane przez rodziców nie będzie posiadało uzasadnienia religijnego ani filozoficznego. Tu również poczynione przez prawodawcę unijnego zastrzeżenie „zgodnie z ustawami krajowymi” pozwala żywić podejrzenia o potencjal-

ność pod uwagę w sprawach ich dotyczących, stosownie do wieku i stopnia dojrzałości. Godna podkreślenia jest wyraźna kompatybilność treści tego przepisu z jurydyzacją prawa rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem w art. 48 ust. 1 Konstytucji RP z 1997 r.³¹

Wśród prawnowyznaniowych przepisów karty wypada jeszcze nadmienić o dwóch artykułach: zakazującym dyskryminacji opartej w szczególności na m.in. religii, przekonaniach lub wszelkich innych poglądach (art. 21) oraz zobowiązującym Unię do poszanowania wielości kultur, religii i języka (art. 22). Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że nie wnoszą one nowych treści, ponieważ zawarty w nich ładunek nowości normatywnej ma wymiar raczej hipotetyczny i powieła to, co wynika już z szeregu innych przepisów (choćby proklamujących zasadę równości, wolność religijną czy ochronę tożsamości narodowej państw członkowskich).

Ta ostatnia uwaga siłą rzeczy kieruje rozważania na stronę Protokołu (nr 30) w sprawie stosowania Karty praw podstawowych Unii Europejskiej do

30 Dz.U. z 1995 r. nr 36, poz. 175 z późn. zm.

31 Art. 48 ust. 1 brzmi: „[r]odzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania”.

Polski i Zjednoczonego Królestwa³², zwanego protokołem polsko-brytyjskim. Niezależnie od kontrowersji, które wywołuje³³, formułowanych także z inspiracji politycznych, należy skonstruować dwie rzeczy. Po pierwsze, protokół nr 30 stanowi integralną część traktatów założycielskich, a więc posiada walor prawny i to walor prawa pierwotnego (art. 51 TUE). Po drugie, z jego treści wynika niezbicie, że postanowienia karty w odniesieniu do Polski mogą być stosowane tylko w takim zakresie, w jakim są przewidziane (powtórzone) w prawie krajowym (i realizowane w praktyce jego stosowania). W konsekwencji zakres zastosowania karty (niekoniecznie obowiązującego) jest elastyczny i – co trzeba podkreślić – może ulec rozszerzeniu bądź zawężeniu w zależności od treści polskiego prawa (przynajmniej w świetle protokołu nr 30). Protokół nie sprawia, że karta nie stanowi części systemu prawnego³⁴ w Polsce i że nie jest źródłem prawa powszechnie obowiązującego, lecz jedynie (albo aż) uniemożliwia jej stosowanie przez sądy i inne organy władzy publicznej, gdy wyrażona w karcie treść normatywna nie jest autonomicznie

wyrażona (powtórzona) w prawie krajowym (zatem mechanizm wpisany do protokołu nr 30 jest w istocie odwróceniem o 180 stopni zasady pierwszeństwa prawa UE, zgodnie z którą prawo krajowe wolno stosować jedynie wtedy, gdy nie narusza prawa UE³⁵). Innymi słowy, protokół polsko-brytyjski wyklucza uznanie, że jakkolwiek przepis polskiego prawa krajowego czy praktyka jego stosowania są sprzeczne lub nie do pogodzenia z kartą, lecz nie uniemożliwia stwierdzenia tego w odniesieniu do pozostałych przepisów prawa UE (także tych, które wyrażają normy treściowo zbliżone czy identyczne). Nie zwalnia też z obowiązku przestrzegania prawa UE (*de facto* z zastrzeżeniem karty), w tym rozporządzeń, o których mowa w art. 288 TFUE³⁶, i innych aktów prawa pochodnego. Mając zatem na uwadze niepodważalną zbieżność treściową karty i konwencji, oparcie Unii na poszanowaniu praw człowieka (art. 2), jak też art. 6 ust. 3 TUE stanowiący, że prawa podstawowe to ogólne zasady prawa Unii Europejskiej³⁷, trzeba przyznać, iż z materialnoprawnego punktu widzenia praktyczne znaczenie protokołu nr 30 może okazać się raczej iluzoryczne (szczególnie w obszarze prawa wyznaniowego) i w dużej mierze uzależnione nawet nie tyle od treści prawa krajowego (choćaż to też), co od zakresu i rozmiarów zawartej w Karcie praw

32 Dz.Urz. UE C 326 z 26.10.2012, s. 313.

33 Krytycznie o protokole wypowiada się M. Wyrzykowski, *Wiele hałasu o nic? Racjonalizowanie irracjonalności na przykładzie Protokołu polsko-brytyjskiego do Karty Praw Podstawowych* (w:) J. Wawrzyniak, M. Laskowska (red.), *Instytucje prawa konstytucyjnego w dobie integracji europejskiej. Księga jubileuszowa dedykowana prof. Marii Kruk-Jarosz*, Warszawa 2009, s. 503–512; mniej stanowczo A. Wyrozumsk, *Znaczenie prawne...*, dz. cyt., s. 32–39; korzyści płynące z protokołu wylicza M. Muszyński, *Polska Karta...*, dz. cyt., s. 70–74, 77–78.

34 Co potwierdził Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wielka izba) w wyroku z 21 grudnia 2011 r. w sprawach połączonych C-411/10 i C-493/10, *N.S. przeciwko Secretary of State for the Home Department i M.E., A.S.M., M.T., K.P. oraz E.H. przeciwko Refugee Applications Commissioners, Minister for Justice, Equality and Law Reform*, pkt 119–120, <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?jsessionid=9ea7d0f130d5391d39fb7291472983b0b73a3073da46e34KaxiLc3eQc40LaxqMbN4Oc34Le0?text=&docid=117187&pageIndex=0&doclang=PL&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=206455> (dostęp 24.10.2015), choć pominał istotne zastrzeżenie wynikające z protokołu nr 30.

35 Zasada ta chyba najdobitniej została wyrażona w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich z 17 grudnia 1970 r. w sprawie 11/70, *Internationale Handelsgesellschaft mbH przeciwko Einfuhr- und Vorratsstelle für Getreide und Futtermittel*, w którym stwierdzono: „[w]ażność przepisów wspólnotowych [unijnych] lub skutki, jakie wywołują wewnątrz państwa członkowskiego, nie mogą być podważane przez zarzut niezgodności z prawami podstawowymi lub zasadami zawartymi w Konstytucji danego państwa” (cyt. za A. Łazowski (w:) M.M. Kenig-Witkowska (red.), *Prawo instytucjonalne...*, dz. cyt., s. 275).

36 Spojrzenie przez pryzmat tego stwierdzenia na wyrok przywołany w przyp. 34 niweluje w dużej mierze zarzut postawiony w końcowej części tego przypisu.

37 Art. 6 ust. 3 TUE brzmi: „[p]rawa podstawowe, zagwarantowane europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz wynikające z tradycji konstytucyjnych wspólnych Państwom Członkowskim, stanowią część prawa Unii jako zasady ogólne prawa”.

podstawowych UE nowości normatywnej („nowej” względem treści normatywnej dekodowanej z pozostałych przepisów prawa UE).

1. Zakaz dyskryminacji i pozostałe przepisy wyznaniowe w traktatach założycielskich UE

Do przepisów wyznaniowych prawa pierwotnego (w gruncie rzeczy dotyczących głównie wolności sumienia i religii) należy zaliczyć również art. 10 TFUE, który zobowiązuje Unię do zwalczania wszelkiej dyskryminacji ze względu m.in. na religię lub światopogląd. W wyraźnym związku z przywołanym przepisem pozostaje art. 19 ust. 1 TFUE, który upoważnia Radę, działającą

przy równoczesnym przestrzeganiu przepisów prawnych i administracyjnych oraz zwyczajów państw członkowskich związanych w szczególności z obyczajami religijnymi, tradycjami kulturowymi i dziedzictwem regionalnym przy formułowaniu i wykonywaniu polityki rolnej, rybołówstwa i transportu Unii oraz jej polityk dotyczących rynku wewnętrznego, badań i rozwoju technologicznego oraz przestrzeni kosmicznej.

Jak wskazują ks. Piotr Stanisiz i Paweł Sobczyk, normy prawa wyznaniowego – choć *implicite* – zawarte są również w Traktacie o Unii Europejskiej, a mianowicie w art. 2 i art. 4 ust. 2 TUE. Pierwszy przepis oznajmia, że Unia opiera się na posza-



Protokół polsko-brytyjski wyklucza uznanie, że jakkolwiek przepis polskiego prawa krajowego czy praktyka jego stosowania są sprzeczne lub nie do pogodzenia z Kartą praw podstawowych UE, lecz nie uniemożliwia stwierdzenia tego w odniesieniu do pozostałych przepisów prawa UE.

jednomyślnie, do stanowienia aktów ustawodawczych po uzyskaniu zgody Parlamentu Europejskiego w celu zwalczania wszelkiej dyskryminacji ze względu na m.in. religię lub światopogląd³⁸. Wywołującym implikacje w zakresie wolności sumienia i wyznania jest także art. 13 TFUE³⁹, który wymaga, by Unia i państwa członkowskie w pełni uwzględniły wymagania w zakresie dobrostanu zwierząt jako istot zdolnych do odczuwania,

38 Przed wejściem w życie Traktatu z Lizbony podobną funkcję pełnił art. 13 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, wprowadzony przez art. 2 pkt 7 Traktatu z Amsterdamu.

39 Dodany przez art. 2 pkt 21 Traktatu z Lizbony.

nowaniu m.in. godności osoby ludzkiej oraz praw człowieka, przez co należy rozumieć także wolność sumienia i religii. Natomiast drugi mówi o poszanowaniu przez Unię tożsamości narodowej państw członkowskich, który to termin wydaje się obejmować podstawowe struktury polityczne i konstytucyjne danego państwa, w tym ogólne ramy instytucjonalne stosunków państwo–kościół, najczęściej określone w ustawach zasadniczych⁴⁰ (szczególnie w przypadku państw z ustanowionym kościołem państwowym).

40 P. Stanisiz, P. Sobczyk, *Opinia prawna...*, dz. cyt., s. 221–227.

III. Wyjątki od zasady nieingerencji w prawie wtórnym UE

Przepisy prawa wyznaniowego UE⁴¹ nie ograniczają się tylko do aktów prawa pierwotnego. Jak zauważono podczas analizy zasady nieingerencji wyrażonej w art. 17 TFUE (poniekąd niezależnie od jej treści), związki religijne mogą być incydentalnie adresatami przepisów prawa pochodnego UE (i są nimi rzeczywiście), ale nie jako podmioty, o których mowa w art. 17 TFUE, lecz w związku i w zakresie, w jakim prowadzą działalność w obszarach regulowanych przez prawo wtórne. Zasadniczo oddziaływanie tych przepisów na status związków religijnych oraz wolność sumienia i religii określić można jako punktowe lub fragmentaryczne, przy czym głębokość ingerencji może być całkiem znaczna, jak i nieostrzegalna (czyli może nie wносить nic nowego)⁴².

1. Prawo celne

Spośród trzech rodzajów aktów prawa wtórnego niewątpliwie źródłem polskiego prawa wyznaniowego *par excellence* jest rozporządzenie, ponieważ nie wymaga implementacji (chyba że samo stanowi inaczej), wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowane. Jako przykład należy wskazać rozporządzenie Rady (WE) nr 1186/2009 z dnia 16 listopada 2009 r. ustanawiające wspólnotowy system zwolnień celnych⁴³ (do którego wprost odsyłają ustawy partykularne⁴⁴), gdzie przewidziano, że z nale-

ności celnych przywozowych zwolnione są m.in. ulotki, broszury, książki, czasopisma, przewodniki, przezrocza oraz ilustrowane kalendarze przeznaczone do bezpłatnej dystrybucji, której głównym celem jest zachęcenie do odwiedzania obcych krajów, w szczególności do wzięcia udziału w spotkaniach czy imprezach religijnych (art. 103), jak również trumny zawierające zwłoki i urny z prochami zmarłych oraz kwiaty, wieńce pogrzebowe i inne ozdobne przedmioty zwykle im towarzyszące (art. 113). Generalnie omawiane rozporządzenie nie przewiduje zwolnień dla związków religijnych jako odrębnych podmiotów prawa. Osoby prawne wspólnot konfesyjnych są uprawnione do skorzystania ze zwolnień celnych w każdej sytuacji, gdy będą kwalifikować się jako podmioty, którym takie prawo przyznaje rozporządzenie, przede wszystkim jako organizacje charytatywne, dobroczynne, edukacyjne, naukowe, kulturalne i po spełnieniu pozostałych warunków, zwłaszcza dotyczących celu sprowadzenia oraz rodzaju towaru⁴⁵.

mowa w art. 25 ust. 4 lub 5 konstytucji. Aktualnie obowiązuje ich piętnaście: trzy przedwojenne akty ustawodawcze oraz dwanaście uchwalonych w latach 1989–1997 r. W tych ostatnich, na podstawie art. 2–14 ustawy z dnia 29 kwietnia 2010 r. o zmianie ustawy – Prawo celne oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 106, poz. 673), zostały wprowadzone przepisy o generalnie identycznym brzmieniu: „[Z]walnia się z należności celnych przywozowych towary przeznaczone na cele charytatywno-opiekuńcze i oświatowo-wychowawcze oraz towary o charakterze kulturalnym przeznaczone na cele kultu, przywożone dla kościelnych osób prawnych [lub „dla Związku Gmin lub tworzących go gmin żydowskich” albo „Kościół i jego osób prawnych” – M.O.], w granicach i na warunkach określonych w rozporządzeniu Rady (WE) nr 1186/2009 z dnia 16 listopada 2009 r. ustanawiającym wspólnotowy system zwolnień celnych (Dz.Uz. UE L 324 z 10.12.2009, s. 23)”. Analogiczna regulacja, dotycząca ogólnie kościołów i innych związków wyznaniowych, znajduje się w ustawie z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz.U. z 2005 r. nr 231, poz. 1965 z późn. zm.).

⁴⁵ Rozporządzenie Rady (WE) nr 1186/2009 derogowało rozporządzenie Rady (EWG) nr 918/83 z dnia 28 marca 1983 r. ustanawiające wspólnotowy system zwolnień celnych (Dz. Urz. WE L 105 z 23.4.1983, s. 1 z późn. zm.; Dz.Uz. UE polskie wydanie specjalne, rozdz. 2, t. 1, s. 419) – w Polsce

⁴¹ Użyte tu pojęcie oznacza przepisy prawa UE zawierające normy prawa wyznaniowego; na obecnym etapie rozwoju integracji europejskiej raczej trudno mówić o istnieniu prawa wyznaniowego UE jako kompleksowej gałęzi prawa.

⁴² Przykładem regulacji w istocie powielających przepisy prawa pierwotnego są liczne akty prawa wtórnego powtarzające zakaz dyskryminacji m.in. ze względu na religię lub przekonania/światopogląd/wyznanie. Por. P. Sobczyk, *Prawodawstwo wyznaniowe Unii Europejskiej w 2011*, „Przegląd Prawa Wyznaniowego” 2012, t. 4, s. 150–152; tenże, *Prawodawstwo wyznaniowe Unii Europejskiej w 2012*, „Przegląd Prawa Wyznaniowego” 2013, t. 5, s. 201–202; tenże, *Prawodawstwo wyznaniowe Unii Europejskiej w 2014*, „Przegląd Prawa Wyznaniowego” 2015, t. 6, s. 123–129).

⁴³ Dz.Uz. UE L 324 z 16.11.2009, s. 23.

⁴⁴ Ustawa partykularna (indywidualna) jest to ustawa o stosunku państwa do konkretnego związku religijnego, o której

2. Ubój rytualny

Kolejnym przykładem rozporządzenia zawierającego normy prawnowyznaniowe jest rozporządzenie Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania⁴⁶. W art. 4 ust. 4 prawodawca unijny zezwala bowiem na ubój według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne (pod wa-

ządzenia Rady (WE) nr 1099/2009, zezwalając na całkowity zakaz uboju rytualnego, stanowi równocześnie zbyt daleko idącą ingerencję w wolność religijną człowieka i tym samym (punktowo) przekreśla jej istotę⁴⁷. Na marginesie można jeszcze zauważyć, że przepis ten pozostaje niespójny z aksjologią wyrażoną w motywach 15 i 18 preambuły rozporządzenia (konieczność przestrzegania przepisów legisłacyjnych lub administracyjnych oraz zwyczajów



Przyzwolenie rozporządzenia Rady, aby państwo ograniczyło ubój rytualny lub go zakazało, stanowi zbyt daleko idącą ingerencję w wolność religijną człowieka i tym samym (punktowo) przekreśla jej istotę.

runkiem że odbywa się w rzeźni), lecz równocześnie w art. 26 ust. 2 lit. c) dopuszcza, by państwo członkowskie ograniczyło lub w ogóle zakazało tego typu praktyki. Niekontrowersyjność pierwszego z wymienionych przepisów (ograniczenie praktykowania religii jest tu w pełni uzasadnione) kontrastuje z poważnymi zastrzeżeniami, jakie budzi drugi. Wątpliwości dotyczą zgodności z art. 10 karty, jak i art. 13 TFUE, ponieważ art. 26 ust. 2 lit. c) rozpo-

państw członkowskich dotyczących zwłaszcza obrzędów religijnych przy formułowaniu i wdrażaniu polityk wspólnotowych; utrzymanie zgodnego z obrzędami religijnymi odstępstwa od ogłuszania zwierząt przed ubojem), choć uwaga ta w żadnym razie nie podważa legalności (zgodności z prawem pierwotnym)⁴⁸ krytykowanego przepisu. Wprawdzie

obowiązujące od 1 maja 2004 r. – w którym sposób przyznawania zwolnień celnych był analogiczny. Również sposób odesłania do prawa wspólnotowego w ustawach partykularnych był taki sam, co w literaturze przedmiotu spotkało się z krytyką, trafnie kwestionującą nowość normatywną przepisów ustaw partykularnych, które odsyłają w sposób nader ogólnikowy do rozporządzenia Rady (A. Kuś, *Zwolnienia celne kościelnych osób prawnych w systemie zwolnień celnych Unii Europejskiej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2005, t. 8, s. 70), czyli aktu prawa powszechnie obowiązującego, będącego, niezależnie od ustawy, elementem systemu źródeł prawa, ponadto obdarzonym pierwszeństwem stosowania w przypadku kolizji z ustawą.

46 Dz.Urz. UE L 303 z 18.11.2009, s. 1.

47 Ograniczenie wolności religijnej można postrzegać przez pryzmat zasady proporcjonalności, lecz – w niczym nie kwestionując tej metody – na ograniczenia w tej materii warto także spojrzeć, uwzględniając soteriologiczną naturę samej religii, czyli przy ocenie dopuszczalności konkretnego ograniczenia wolności religijnej jako kryterium relewantne traktować treść norm wewnątrzkonfesyjnych – szczególnie przewidujących sankcje – dotyczących zachowania, które jest przedmiotem regulacji prawa pozytywnego, zwłaszcza ustanawiającego zakaz lub nakaz. Zob. szerzej M.J. Nocuń, *Wolność do posłuszeństwa normom religijnym a istota wolności religii*, (w:) F. Longchamps de Brier, K. Szczucki (red.), *Wolność religii i wolność wypowiedzi. Teoria i praktyka*, w przygotowaniu.

48 Organem uprawnionym do dokonywania kontroli hierarchicznej zgodności szeregu aktów prawa pochodnego z traktatami założycielskimi (prawem pierwotnym) jest Trybunał

łącznie odczytanie art. 26 ust. 1 i 2 lit. c) rozporządzenia nieco łagodziłoby stawiany tu zarzut – ponieważ przy tej interpretacji zakaz uboju rytualnego państwo członkowskie mogłoby utrzymywać jedynie pod warunkiem wprowadzenia w życie przepisów krajowych przed 1 stycznia 2013 r. – niemniej jest to wykładnia bardzo karkołomna, bo ust. 1 mówi o utrzymaniu przepisów zakazujących, a ust. 2 o przyjmowaniu przepisów zapewniających dalej idącą ochronę zwierząt, w tym zakazujących uboju rytualnego⁴⁹ (czyli przekreślających wolność religii w tym aspekcie, a tym samym ograniczających prawa człowieka). Niezależnie jednak od trafności powyższych uwag (w co piszący te słowa nie wątpi), skorzystanie z tej (ewentualnej) możliwości przez polskiego ustawodawcę byłoby oczywiście niekonstytucyjne⁵⁰. Warto jeszcze dodać, że ubój rytualny dopuszczony jest przez rozporządzenie Parlamen-

tu Europejskiego i Rady (WE) nr 853/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. ustanawiające szczególne przepisy dotyczące higieny w odniesieniu do żywności pochodzenia zwierzęcego⁵¹.

3. Równe traktowanie w zakresie zatrudnienia i pracy

Wpływ na treść polskiego prawa wyznaniowego mogą wywierać też pozostałe rodzaje aktów prawa pochodnego, czyli dyrektywa i decyzja. Ta ostatnia pozostaje źródłem raczej potencjalnym, głównie ze względu na swój charakter normatywny (tradycyjnie skierowana do wąskiego grona adresatów, zazwyczaj wskazanych imiennie), incydentalność funkcjonowania związków religijnych w obszarze regulowanym prawem UE, jak również fakt, że prawo UE właściwie jedynie ociera się o problematykę wolności religijnej i statusu podmiotów konfesyjnych. Nieco inaczej sytuacja przedstawia się w odniesieniu do dyrektywy, która – wprawdzie skierowana do państwa członkowskiego – ostatecznie może wpływać na wynikającą z prawa krajowego pozycję prawną związków religijnych czy zakres wolności sumienia i religii.

Chyba najjaskrawiej widoczne jest to na przykładzie dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy⁵². Wśród kryteriów dyskryminacji (bezpośredniej, pośredniej, molestowania), która stoi na drodze realizacji zasady równego traktowania, wymienione są religia lub przekonania. Istotny wyjątek od zakazu dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i pracy wprowadza art. 4 ust. 2, dopuszczając odmienne traktowanie ze względu na religię lub przekonania, w przypadku gdy działalność zawodowa kościołów albo innych organizacji publicznych bądź prywatnych, których etyka opiera się na religii lub przekonaniach, i gdy ze względu na charakter tego rodzaju działalności lub kontekst, w którym jest prowadzona, religia lub przekonania

Sprawiedliwości Unii Europejskiej na podstawie art. 263 TFUE.

49 Zgłaszanych tu wątpliwości nie budziła uchylona przez analizowane rozporządzenie dyrektywa Rady 93/119/WE z dnia 22 grudnia 1993 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas uboju lub zabijania (Dz.Urz. UE L 340 z 31.12.1993, s. 21 z późn. zm.; Dz.Urz. UE polskie wydanie specjalne, rozdz. 3, t. 15, s. 421 z późn. zm.), która w preambule stanowiła, że podczas uboju lub zabijania zwierząt niezbędne jest uwzględnienie szczególnych wymagań niektórych obyczajów religijnych, a w art. 2 statuowała, iż „władze religijne, na rzecz których przeprowadzany jest ubój, są uprawnione do stosowania i monitorowania szczególnych przepisów, które stosuje się do uboju zgodnego z niektórymi obyczajami religijnymi”.

50 Co potwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 10 grudnia 2014 r., K 52/13, [http://otk.trybunal.gov.pl/OTK/otk_odp.asp?droga=\(otk_odp\)&sygnatura=K%2052/13](http://otk.trybunal.gov.pl/OTK/otk_odp.asp?droga=(otk_odp)&sygnatura=K%2052/13) (dostęp 24.10.2015), nie znajdując na gruncie art. 53 ust. 1, 2 i 5 konstytucji żadnego usprawiedliwienia dla ograniczenia rozważanego przejawu wolności uzewnętrzniania religii (pkt III.5–III.9). Wprawdzie sposób sformułowania sentencji orzeczenia nie pozwala żywić wątpliwości co do braku ograniczeń *de lege lata*, lecz TK (pkt III.11.2) dwuznacznie zasygnalizował, że ustawodawca mógłby – przyjmując za kryterium kwestię finalnego przeznaczenia mięsa pochodzącego z uboju rytualnego – zakazać eksportu (która to konstatacja budzi poważne zastrzeżenia – por. zdanie odrębne sędziego TK M. Granata, pkt II–III).

51 Dz.Urz. UE L 139 z 30.3.2004, s. 55; Dz.Urz. UE polskie wydanie specjalne, rozdz. 3, t. 45, s. 14.

52 Dz.Urz. UE L 303 z 2.12.2000, s. 16; Dz.Urz. UE polskie wydanie specjalne, rozdz. 5, t. 4, s. 79.

nia stanowią podstawowy, zgodny z prawem i uzasadniony wymóg zawodowy, uwzględniający etykę organizacji. Beneficjentami tego przepisu są zatem związki religijne, ponieważ wyznaniowe (kościelne)

pracy, nie zachowuje lojalności wobec jego etyki, ze wszystkimi tego konsekwencjami. Omawiane tu uprawnienie, będące jednym z podstawowych gwarancji autonomii i swobody działalności związków



Wyznaniowe (kościelne) osoby prawne mogą przy zatrudnieniu kierować się kryteriami niezwiązanymi z charakterem wykonywanej pracy, np. wyznawaniem konkretnej religii, podzieleniem przekonań głoszonych przez podmiot konfesyjny lub tylko niektórych z nich, zwłaszcza w kwestiach społecznych, obyczajowych, moralnych czy innych.

osoby prawne przy zatrudnieniu mogą kierować się kryteriami niezwiązanymi z charakterem wykonywanej pracy, np. wyznawaniem konkretnej religii, podzieleniem przekonań głoszonych przez podmiot konfesyjny lub tylko niektórych z nich, zwłaszcza w kwestiach społecznych, obyczajowych, moralnych czy innych. Uprawnienie to potwierdza sformułowane również w art. 4 ust. 2 dyrektywy prawo związków religijnych do wymagania od pracowników działania w dobrej wierze i lojalności wobec etyki organizacji. Nie ulega najmniejszemu wątpliwościom, że jeśli osoba zatrudniona przez „konfesyjnego pracodawcę” występuje przeciw doktrynie czy nauczaniu związku religijnego (np. w kwestiach zachowań nieheteronormatywnych, kary śmierci, reinkarnacji⁵³), choćby czyniła to poza godzinami

religijnych, napotyka w dyrektywie jednak pewne ograniczenia, które stawiają pod znakiem zapytania należyte poszanowanie wolności sumienia i religii

przewidzianym w art. 4 ust. 2 i jako taką sprzeczną z dyrektywą 2000/78⁵⁴ (J. Maliszewska-Nienartowicz, *Dyskryminacja ze względu na religię, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną. Dyrektywa 2000/78 i orzecznictwo TS UE. Komentarz*. Warszawa 2013, komentarz do art. 4, uwaga 3). Opinia ta jest trudna do zaakceptowania, ponieważ pomiędzy praktykowaniem katolicyzmu a realizowaniem preferencji nieheteroseksualnych (czy szerzej: utrzymywaniem seksualnych relacji pozamałżeńskich) zachodzi nieusuwalna sprzeczność, a zatem osoba taka pozostaje nielojalna wobec etyki katolickiej (podobną nielojalnością jest opowiadanie się np. za instytucjonalizacją związków partnerskich). Jedynym wariantem interpretacyjnym zacytowanej opinii, z którą można by się zgodzić, to sytuacja, gdy owa kobieta o „odmiennej orientacji seksualnej” zachowuje wstrzemięźliwość seksualną, czyli postępuje zgodnie z doktryną Kościoła Katolickiego, ale wówczas tak naprawdę pozostaje ona lojalna wobec etyki katolickiej, natomiast przepis dyrektywy w żadnym razie nie wyklucza, by inny związek religijny podjął odmienną decyzję w analogicznej sytuacji.

⁵³ W jednym z komentarzy do omawianej dyrektywy stwierdzono, że jeśli „np. kobieta o odmiennej orientacji seksualnej, która jest jednocześnie praktykującą katoliczką, składa podanie o pracę w szkole katolickiej, to nie będzie można odmówić jej zatrudnienia z powodu jej orientacji seksualnej, stanowiłoby to bowiem dyskryminację nieobjętą wyjątkiem

przez prawodawcę unijnego. Pierwsze, natury ogólnej, dotyczy fakultatywności zagwarantowania podmiotom konfesyjnym rzeszonego uprawnienia, ponieważ dyrektywa wprowadza nie obowiązki, lecz możliwość, z której państwo członkowskie może skorzystać bądź nie. Drugie, temporalne, acz poważniejsze ograniczenie polega na tym, iż państwom członkowskim jedynie zezwala się na utrzymanie dotychczasowych przepisów lub praktyk respektujących wolność i autonomię związków religijnych w tym zakresie.

Analizując wpływ dyskutowanej dyrektywy na normy prawa wyznaniowego, nie wolno pominąć art. 4 ust. 1, który stanowi, że odmienne traktowanie ze względu na religię lub przekonania (albo inne cechy) nie stanowi dyskryminacji w przypadku, gdy ze względu na rodzaj działalności zawodowej lub warunki jej wykonywania dane cechy są istotnym i determinującym wymogiem zawodowym, pod warunkiem jednakże, iż cel jest zgodny z prawem, a wymóg – proporcjonalny. Przepis ten – niewątpliwie normujący zatrudnienie katechetów (w szkole publicznej) czy kapelanów, które nade wszystkim warunkowane jest wyznawaną przez nich religią, posiadanymi poglądami, kulturą osobistą czy nawet poziomem moralnym – także pozwala odejść od schematycznego rozumienia zasady równego traktowania⁵⁴ i jako taki stanowi odrębną podstawę prawną uzasadniającą konieczność traktowania

religii oraz przekonań jako kryterium relewantnego przy zatrudnieniu⁵⁵.

55 W Polsce przepisem implementującym dyskutowany przepis dyrektywy jest art. 18^{3b} § 4 kodeksu pracy. Początkowo, w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 6 ustawy z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 213, poz. 2081), stanowił, że religia lub wyznanie pracownika musi stanowić istotne, uzasadnione i usprawiedliwione wymaganie zawodowe, by kościół, inny związek wyznaniowy, a także organizacja, której cel działania pozostaje w bezpośrednim związku z religią lub wyznaniem, mógł odstąpić od zasady równego traktowania w zatrudnieniu. Warto podkreślić, że ustawodawca nie nakładał na zatrudnionych przez wymienione podmioty obowiązku działania w dobrej wierze oraz lojalności wobec etyki danej religii. Aktualnie art. 18^{3b} § 4 obowiązuje w brzmieniu nadanym przez art. 25 ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (Dz.U. nr 254, poz. 1700 z późn. zm.). Zgodnie z nim na rzecz kościołów i innych związków wyznaniowych, a także organizacji, których etyka opiera się na religii, wyznaniu lub światopoglądzie został ustanowiony wyjątek od zasady równego traktowania w zatrudnieniu ze względu na religię, wyznanie lub światopogląd, jeżeli rodzaj lub charakter wykonywania działalności przez kościoły i inne związki wyznaniowe, a także organizacje, których etyka opiera się na religii, wyznaniu lub światopoglądzie, powodują, że religia, wyznanie lub światopogląd są rzeczywistym i decydującym wymaganiem zawodowym. Artykuł 18^{3b} § 4 wymaga także, by zatrudniony działał w dobrej wierze i lojalności wobec etyki kościoła, innego związku wyznaniowego lub organizacji. Z punktu widzenia poszanowania autonomii związków religijnych oraz ochrony wolności religijnej w wymiarze instytucjonalnym na aprobatę zasługuje ustanowienie (przepisanie z dyrektywy) wymogu lojalności wobec etyki podmiotu konfesyjnego i w tym aspekcie transpozycja dokonana nowelizacją z 2010 r. jest doskonalsza. Z drugiej strony zasadnicze zastrzeżenia – w świetle art. 25 ust. 3 konstytucji – budzi sformułowanie, że „religia, wyznanie lub światopogląd są **rzeczywistym i decydującym** [wyróżn. M.O.] wymaganiem zawodowym stawianym pracownikowi” (dyrektywa używa określeń „podstawowy” i „uzasadniony”), ponieważ ustrojowa zasada poszanowania autonomii oraz wzajemnej niezależności kościołów i innych związków wyznaniowych wymaga, by związek religijny mógł kierować się w zatrudnieniu przesłankami istotnymi wg głoszonej przez siebie doktryny (a niekoniecznie realizował cele polityki państwa), np.

54 Zob. szerzej P. Stanisz, *Zakaz dyskryminacji ze względu na religię lub światopogląd w dyrektywie Rady Unii Europejskiej z 27 listopada 2000 r.*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2004, t. 7, s. 24–26. Autor ten zwraca uwagę, iż w istocie art. 4 ust. 2 dyrektywy zezwala na przedmiotowo szerszy wyłom w schematycznym rozumieniu zasady równego traktowania, ponieważ nie przewiduje wymogu proporcjonalności ani też – co istotne – nie wymaga, by religia lub przekonania były determinującym czynnikiem przy zatrudnieniu i pracy w ramach działalności zawodowej związków religijnych (tamże, s. 27–28). Warto jednak zauważyć, że przepis ten wskazuje, iż uprawnienie podmiotów konfesyjnych powinno być realizowane z poszanowaniem zasad i postanowień konstytucyjnych państw członkowskich oraz zasad ogólnych prawa wspólnotowego, do których raczej trudno nie zaliczyć zasady proporcjonalności.

4. Ochrona danych osobowych

Czwarty podstawowy obszar działalności związków wyznaniowych regulowany prawem UE (w zakresie przyznanej jej kompetencji) związany jest z dyrektywą 95/46/WE z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przetwarzania tych danych⁵⁶. Zgodnie z art. 8 ust. 1 dyrektywy zabronione jest przetwarzanie danych osobowych ujawniających m.in. przekonania religijne. Wyłączenie na rzecz wspólnot konfesyjnych statuuje art. 8 ust. 2 lit. d) dyrektywy, stanowiący, iż zakaz ten nie ma zastosowania, gdy dane są przetwarzane m.in. przez podmioty mające charakter religijny i pod warunkiem, że przetwarzanie odnosi się wyłącznie do członków tej instytucji lub osób mających z nią regularny kontakt w związku z jej celami oraz że dane nie zostaną ujawnione osobie trzeciej bez zgody osób, których dotyczą. Stosunkowo duża liczba warunków uzasadniających zastosowanie wyłączenia podyktowana jest zapewne tym, że art. 8 ust. 2 lit. d) dotyczy bardzo szerokiego kręgu podmiotów, do którego zaliczyć można praktycznie każdą korporacyjną bądź fundacyjną osobę prawną. Warto też podkreślić, że regulacja ta pozostaje spójna z motywem 35 preambuły rozważanej dyrektywy, wskazującym, że przetwarzanie danych osobowych przez związki religijne jest dokonywane z ważnych względów wynikających z interesu publicznego. Niejako samorzutnie pojawia się problem przechowywania danych apostatów (czyli przetwarzania w rozumieniu dyrektywy) przez związki religijne, gdyż w świetle przywołanych przepisów moż-

bezwzględny imperatywem wspierania współwyznawców, bez obawy ingerencji ze strony organów władzy publicznej oceniających wedle zupełnie innych kryteriów, czy np. stopień kwestionowania przez kandydata nauczania i praktyk związku religijnego uzasadniał jego niezatrudnienie. Nieco inaczej należy natomiast ocenić sytuację, gdy podmiot konfesyjny w pełni świadomie zatrudnia osobę kwestionującą jego nauczanie, ponieważ w takiej sytuacji zatrudniający po prostu nie korzysta ze swego uprawnienia, ze wszystkimi tego konsekwencjami.

56 Dz.Urz. UE L 281 z 23.11.1995, s. 31 z późn. zm.; Dz.Urz. UE polskie wydanie specjalne, rozdz. 13, t. 15, s. 355.

na wywodzić, iż jest to niedopuszczalne⁵⁷. Trzeba jednak zauważyć, że zgodnie z art. 8 ust. 4 dyrektywy państwo członkowskie może ustalić dodatkowe wyłączenia, powołując się na istotny interes publiczny (np. poszanowanie konstytucyjnej zasady autonomii oraz wzajemnej niezależności związku religijnego)⁵⁸.

5. Pozostałe przypadki

Zbliżając się ku końcowi przeglądu prawnowyznaniowych aktów UE (przynajmniej tych podstawowych), warto jeszcze przywołać trzy. Pierwszym jest dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/13/UE z dnia 10 marca 2010 r. w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących świadczenia audiowizualnych usług medialnych (dyrektywa o audiowizualnych usługach medialnych)⁵⁹, która w art. 20 ust. 2 za-

57 W doktrynie zwrócono uwagę, iż tak naprawdę kwestia ta znajduje się poza kompetencjami UE, a więc w konsekwencji rozważana dyrektywa nie znajduje zastosowania (D. Walencik, *Przetwarzanie danych osobowych przez związki wyznaniowe a uprawnienia Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych*, „Forum Prawnicze” 2013, nr 2, s. 11–12).

58 W kontekście zasygnalizowanego problemu warto jeszcze rozważyć zastosowanie art. 8 ust. 2 lit. c) dyrektywy, który zezwala na przetwarzanie danych, gdy jest to konieczne dla ochrony żywotnych interesów osoby (a nie ma bardziej żywotnego niż zbawienie). Poza tym pewne fakty dotyczące przynależności do związku religijnego mogą okazać się istotne w przyszłości, gdyby apostata postanowił konwertować wyznanie na inne (np. niektóre denominacje chrześcijańskie uznają wzajemnie sakrament chrztu) lub wyznanie rekonwertować. Warto też zauważyć, że dyrektywa zakazuje przetwarzania danych o przekonaniach religijnych, a nie przechowywania informacji o faktach, które miały miejsce w przeszłości (np. o udzieleniu chrztu konkretnej osobie), z których co prawda można domniemywać, jakie te przekonania były, lecz trudno już wnioskować, jak klarują się aktualnie. *De lege ferenda* rozwiązanie problemu mogłoby też ułatwić odróżnienie przechowywania danych (archiwizowania) od ich przetwarzania.

59 Dz.Urz. UE L 95 z 15.4.2010, s. 1 z późn. zm. Uchyliła ona dyrektywę Rady nr 89/552/EWG z dnia 3 października 1989 r. w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych,

kazuje umieszczania reklamy telewizyjnej oraz telesprzedazy podczas transmisji uroczystości religijnych. Zobowiązuje również państwa członkowskie, aby audiowizualne usługi medialne świadczone przez dostawców usług medialnych podlegających ich jurysdykcji nie zawierały żadnych treści nawo-

do znaków towarowych (wersja skodyfikowana)⁶⁰, która w art. 3 ust. 2 lit. b) zezwala państwu członkowskiemu na odmowę rejestracji znaku towarowego zawierającego oznaczenie o wysokiej wartości symbolicznej, w szczególności symbol religijny. Trzecim jest dyrektywa Parlamentu Europejskiego



Państwo członkowskie może ustalić dodatkowe wyłączenia na rzecz wspólnot konfesyjnych od zakazu przetwarzania danych osobowych, powołując się na istotny interes publiczny (np. poszanowanie konstytucyjnej zasady autonomii oraz wzajemnej niezależności związku religijnego).

lujących do nienawiści ze względu m.in. na religię (art. 6) oraz aby handlowe przekazy audiowizualne rozpowszechniane przez dostawców usług medialnych nie zawierały żadnych treści dyskryminujących ze względu m.in. na religię lub światopogląd (art. 9 ust. 1 lit. c) tiret drugie). Z kolei nawoływanie do nienawiści z powodu m.in. religii może być powodem ograniczenia swobody odbioru i retransmisji audiowizualnych usług medialnych na żądanie (art. 3 ust. 4 lit. a) tiret pierwsze). Drugim aktem, notabene doskonale ilustrującym punktowość regulacji prawnowyznaniowych UE (lecz nie potencjalną intensywność ingerencji), jest dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/95/WE z dnia 22 października 2008 r. mająca na celu zbliżenie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się

i Rady 2014/60/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego, zmieniająca rozporządzenie (UE) nr 1024/2012 (wersja przekształcona)⁶¹, która w art. 8 ustanawia 75-letni termin przedawnienia roszczenia o zwrot narodowych dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego w przypadku ich posiadania przez instytucje kościelne lub inne instytucje religijne w państwach członkowskich, w których są one objęte szczególnymi rozwiązaniami ochronnymi na mocy prawa krajowego, z wyjątkiem państw członkowskich, gdzie

wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich, dotyczących wykonywania telewizyjnej działalności transmisyjnej (Dz.Urz. WE L 298 z 17.10.1989, s. 23 z późn. zm.; Dz.Urz. UE polskie wydanie specjalne, rozdz. 6, t. 1, s. 224 z późn. zm.), która zawierała przepisy wyznaniowe o zbliżonej treści.

⁶⁰ Dz.Urz. UE L 299 z 8.11.2008, s. 25. Uchyliła ona pierwszą dyrektywę Rady nr 89/104/EWG z dnia 21 grudnia 1988 r. mającą na celu zbliżenie ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do znaków towarowych (Dz.Urz. WE L 40 z 11.2.1989, s. 1 z późn. zm.; Dz.Urz. UE polskie wydanie specjalne, rozdz. 17, t. 1, s. 92), która zawierała identyczny przepis (art. 3 ust. 2 lit. b).

⁶¹ Dz.Urz. UE L 159 z 28.5.2014, s. 1.



Jurydyzacja zasady nieingerencji w prawie pierwotnym UE stanowi istotny instrument, który może być wykorzystywany w celu ochrony autonomii związków religijnych, a co za tym idzie, skuteczniejszej ochrony wolności religijnej.

wniesienie takiego roszczenia nie jest ograniczone w czasie (dla pozostałych podmiotów, z wyjątkiem publicznych, termin ów wynosi 30 lat, bez dodatkowych warunków).

Refleksje końcowe

Zaprezentowany tu przegląd najważniejszych (najbardziej doniosłych) aktów (przepisów) prawa UE mających istotne znaczenie dla prawa wyznaniowego państw członkowskich z pewnością nie wyczerpuje zagadnienia; nie taki zresztą był zakreślony tytułem cel niniejszego artykułu. Syntetycznie ujmując treść refleksji wynikających z przeprowadzonych rozważań, można skonstatować, że przepisy prawa pierwotnego proklamują dwie naczelne zasady prawa wyznaniowego UE (o ile można użyć tego terminu). Co symptomatyczne, wprost wyrażone zostały dopiero w Traktacie z Lizbony, czyli wraz z kolejnym poszerzeniem zakresu kompetencji UE. Pierwszą jest zasada nieingerencji (art. 17 TFUE), w myśl której UE szanuje status prawny związków religijnych przyznany przez poszczególne państwa członkowskie i zobowiązuje się nań nie wpływać (co stanowi nadanie mocy prawnie wiążącej *par excellence* treściom wyrażonym w deklaracji nr 11 do Traktatu z Amsterdamu), drugą – poszanowanie wolności sumienia i religii (co w świetle uprzednich celów UE zawartych w traktatach założycielskich zmianą rewolucyjną bynajmniej nie jest). Nie sposób jednak nie zauważyć, iż szeroki zakres kompetencji Unii Europejskiej skutecznie uniemożliwia całkowitą i bezwyjątkową

realizację zasady wyrażonej w art. 17 TFUE. Jako swoisty wyjątek od nieingerencji można bowiem postrzegać już prowadzenie „otwartego, przejrzystego i regularnego dialogu” Unii z podmiotami konfesyjnymi i organizacjami światopoglądowymi (art. 17 ust. 3), nawet jeśli nie należy spodziewać się, by był on szczególnie efektywny czy efektywny.

Dla związków religijnych i standardów wolności religijnej większe znaczenie mają jednak regulacje prawa pochodnego (i raczej należy spodziewać się tendencji wzrostowej). Oczywiście incydentalność i fragmentaryczność przepisów wyznaniowych w prawie wtórnym UE jest niepodważalna, lecz przeprowadzone tu rozważania pozwalają postawić tezę, że treść rzeczonych regulacji – niejako kontrastując z ich wąskim zakresem przedmiotowym – w granicach wyznaczonych kompetencjami Unii może bardzo głęboko i intensywnie wpływać na wolność religijną oraz status podmiotów konfesyjnych. Ingerencja ta może przynieść niekoniecznie pozytywny rezultat, jak również kontestować – przynajmniej w niektórych aspektach – wynikającą z prawodawstwa państwa członkowskiego pozycję prawną związków religijnych i organizacji światopoglądowych. Niemniej jednoznaczna jurydyzacja zasady nieingerencji w prawie pierwotnym UE stanowi istotny instrument, który może być wykorzystywany w celu ochrony autonomii związków religijnych (przynajmniej w granicach przyznanych przez prawo państwa członkowskiego), a co za tym idzie, skuteczniejszej ochrony wolności religijnej.